

Kładka pieszo-rowerowa na ulicy Grota Roweckiego już otwarta

Kładka nad wykopem kolejowym wzdłuż ul. Grota Roweckiego, jest już otwarta. Obiekt przeszedł odbiór techniczny i dzisiaj (wtorek, 21-12) został oddany do użytku. To dobra wiadomość zarówno dla pieszych, jak i rowerzystów.

Nowo wybudowana kładka pieszo-rowerowa przebiega nad wykopem kolejowym i łączy ul. Dąbrowskiego z Jana Pawła II. To nowoczesny obiekt, spełniający obecne normy i standardy.

– Z kładki mogą korzystać piesi, rowerzyści, a pokonanie jej nie powinno sprawiać trudności osobom poruszającym się na wózku – wyjaśnia Artur Kruczek, dyrektor MZUiM w Tychach. – Obiekt został też oświetlony i zabezpieczony barierami. Kładka pozostanie już na stałe i mam nadzieję, że będzie służyć mieszkańcom i zrekompensuje niedogodności, jakie były odczuwalne w czasie prac.

Budowa kładki zakończyła się terminowo, a jej koszt to nieco ponad 2 mln zł. Co istotne, jest ona częścią szerszego zadania.

W ramach umowy zawartej z wyłoniętą w drodze przetargu wykonawcą – firmą Mostostal Kielce S.A. – w sąsiedztwie kładki budowany jest też na nowo wiadukt drogowy w ciągu ul. Grota Roweckiego. Prace postępują.

– W ostatnim czasie wykonano już zbrojenie ustroju nośnego wiaduktu, co pozwoli rozpocząć betonowanie – dodaje dyrektor Kruczek. – Roboty postępują zgodnie z harmonogramem, a ich zaawansowanie jest na poziomie około 50%. Cały obiekt ma być gotowy w lipcu 2022 roku.

Łączny koszt zadania (wiaduktu i kładki) wynosi ok.10 mln zł, z czego 3,7 mln zł stanowi dofinansowanie z subwencji ogólnej budżetu państwa.

Źródło: UM Tychy

Nowa organizacja ruchu na Miarki w Bytomiu. Celem poprawa bezpieczeństwa

Uspokojenie ruchu przy ul. Miarki poprzez odgięcie toru jazdy samochodów i zawężenie jezdni z dwóch do jednego pasa (na odcinku od gmachu poczty do budynku przy ul. Miarki 54), zwiększenie liczby miejsc parkingowych, wprowadzenie nowego przejścia dla pieszych oraz drogi rowerowej – takie zmiany już od września czekają ul. Miarki w Bytomiu. Wprowadzone zmiany są efektem badań ruchu oraz szerokich konsultacji z mieszkańcami. Będą miały charakter prototypowy – będą wprowadzone na okres około 1,5 miesiąca i zostaną poddane ocenie mieszkańców. Jeśli zaproponowane przez urbanistów i inżynierów ruchu rozwiązania się sprawdzą, staną się podstawą trwałych zmian przy ul. Miarki.

Zespół Metropolitalnej Szkoły Prototypowania złożony ze specjalistów zajmujących się inżynierią ruchu, transportem publicznym, urbanistyką i rewitalizacją z różnych miast Metropolii w czerwcu 2021 roku przeprowadził szerokie konsultacje społeczne wśród użytkowników ul. Miarki. W trakcie rozmów, mieszkańcy wypunktowali liczne mankamenty ul. Miarki.

Większość respondentów zwracała uwagę przede wszystkim na konieczność podniesienia bezpieczeństwa pieszych. W drugiej

kolejności mieszkańcy wskazywali na uciążliwy hałas, niską estetykę, brak zieleni, problemy z parkowaniem i brak przestrzeni rekreacyjnej przy ul. Miarki.

Słabe strony śródmiejskiej ulicy potwierdziły badania prędkości jazdy pojazdów, natężenia i struktury ruchu, pomiary hałasu oraz parkowania. Badania wskazały, że średnia prędkość zdecydowanej większości pojazdów jest za wysoka, hałas przekracza dopuszczalne normy, we wschodniej części ulicy kierowcy często parkują nieprawidłowo. Oprócz tego, kierowcy w większości wybierają jazdę śródmiejską ulicą, zamiast jazdy obwodnicą Bytomia, która pozwala bezpiecznie ominąć centrum.

Rozwiązania odpowiedzią na potrzeby mieszkańców

Remedium na problemy związane z prędkością przy ul. Miarki będzie esowanie jezdni, czyli odgięcie toru jazdy dla samochodów. Jezdnia ul. Miarki zostanie też zawężona – z dwóch pasów do jednego na odcinku od gmachu poczty do budynku numer 54, z pozostawieniem odcinka dwupasmowego na początku (od skrzyżowania z pl. Wołskiego i ul. Jagiellońską do gmachu poczty) i na końcu (od budynku nr 54 do rozplotu jezdni w kierunkach na Kraków i na Katowice), a także pasów dodatkowych do skrętu w lewo.

Wzdłuż prawie całej ul. Miarki zostanie poprowadzona ścieżka rowerowa. Będzie ona biegła północną częścią jezdni z wyjątkiem krótkiego fragmentu w sąsiedztwie skrzyżowania z ul. Matejki, gdzie dopuszczony będzie ruch rowerowy na chodniku.

Nowe przejście dla pieszych, więcej miejsca do parkowania

Ponieważ jedną z bolączek wskazywanych przez mieszkańców ul. Miarki jest brak miejsc parkingowych, zdesperowani kierowcy zastawiają pojazdami znaczną część chodnika. To niekomfortowa sytuacja zarówno dla pieszych korzystających z chodników wzdłuż ul. Miarki, jak i samych parkujących. Dlatego też zmiany w organizacji ruchu zakładają przeniesienie parkowania na jezdnię.

Ponadto wprowadzone zostaną dodatkowe parkingi w układzie równoległym lub skośnym.

Projektanci zaproponowali też wprowadzenie nowego przejścia dla pieszych na wysokości budynku numer 52, co znacznie ułatwi dojście z ul. Miarki do ul. Katowickiej, Matejki i dalej do Rynku.

Co istotne, projekt przewiduje też zabezpieczenie przestrzeni postojowej dla śmieciarek w sąsiedztwie bram wjazdowych do nieruchomości położonych przy ulicy.

Jak prototyp będzie funkcjonował w praktyce

Tymczasowa organizacja ruchu zostanie wprowadzona na okres 1,5 miesiąca w połowie września.

– Wprowadzenie tymczasowej organizacji ruchu pozwoli nam przetestować wprowadzone rozwiązania i poddać je badaniom i ocenie mieszkańców. Dzięki temu dowiemy się, co o zmianach sądzą użytkownicy drogi zanim wprowadzimy docelowe rozwiązania – mówi Mariusz Wołosz, prezydent Bytomia.

Jako pierwsi zakres projektowanych zmian poznali mieszkańcy ul. Miarki, którzy spotkali się z prezydentem i uczestnikami Metropolitalnej Szkoły Prototypowania w poniedziałek 23 sierpnia w Centrum Integracji Społecznej. Mieszkańcy dopytywali o to, czy planowane jest ograniczenie ruchu samochodów ciężarowych przy ul. Miarki. Aby uspokoić ruch w Śródmieściu Bytomia miasto będzie składało wnioski do Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad o zmianę przebiegu drogi krajowej 94.

Mieszkańcy ul. Miarki pytali też o zintegrowanie transportu autobusowego i tramwajowego w Śródmieściu Bytomia oraz trasę jazdy autobusu M3, która biegnie przez ul. Miarki. Rozmawiali też o potencjalnych lokalizacjach nowych przejść dla pieszych. Prototyp zakłada obserwację zachowań użytkowników drogi i

dostosowanie organizacji ruchu do potrzeb i zachowań pieszych i kierowców.

Bytomianie dopytywali także o to, jak będzie wyglądał wyjazd z ul. Moniuszki i czy będzie płynny. Obniżenie prędkości jazdy pojazdów zwiększa przepustowość drogi, dlatego wyjechanie z ul. Rostka czy z ul. Moniuszki w ulicę Miarki po zmianach powinno być prostsze.

Mieszkańcy dopytywali też o to, czy na ul. Miarki pojawi się zieleń. Na etapie wprowadzania prototypu – nie. Jeśli natomiast tymczasowa organizacja ruchu się sprawdzi, przy wprowadzaniu docelowych zmian, z pewnością uwzględnione zostaną prośby o nowe nasadzenia przy ul. Miarki.

Projekt zmian organizacji ruchu ul. Miarki w Bytomiu opracował zespół Metropolitalnej Szkoły Prototypowania prowadzonej przez Górnośląsko-Zagłębiowską Metropolię. Gmina Bytom otrzymała z Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii dofinansowanie w kwocie 70 tys. zł na realizację projektu.

Zobacz także: Za szybko i za głośno. Problemy ul. Miarki w Bytomiu zbadane. Przed nami próba ich rozwiązania.

Na podst. UM Bytom

**Za szybko i za głośno.
Problemy ul. Miarki w Bytomiu
zbadane. Przed nami próba ich**

rozwiązania.

Nadmierna prędkość samochodów, hałas przewyższający dopuszczalne normy, niebezpieczne sytuacje na przejściach dla pieszych, a także źle zaparkowane samochody. To najważniejsze problemy, jakie zdiagnozowali urbaniści, inżynierowie ruchu, eksperci zajmujący się transportem publicznym, rewitalizacją i partycypacją z obszaru całej Metropolii podczas badań, analiz oraz konsultacji z mieszkańcami. Już wkrótce na ul. Miarki będziemy testować tymczasową organizację ruchu, która umożliwi poprawę bezpieczeństwa pieszych i komfortu kierowców. Projekt ten wpisuje w założenia budowy systemu zrównoważonej mobilności miejskiej w Metropolii GZM.

– Chcemy zmieniać Bytom razem z mieszkańcami, dlatego wsluchujemy się w ich propozycje, opinie oraz uwagi. Tak jest również w przypadku ulicy Miarki, gdzie mieszkańcy skarżyli się na nadmierny hałas, prędkość samochodów czy zbyt małą liczbę przejść dla pieszych. Dlatego postanowiliśmy spróbować odmienić oblicze ul. Miarki. W ramach pilotażowego programu, który realizujemy wraz z Górnośląsko-Zagłębiowską Metropolią, wprowadzimy prototyp nowej organizacji ruchu, którą będziemy testować przez 1,5 miesiąca. Jeśli testowane rozwiązanie zostanie zaakceptowane przez mieszkańców, będzie podstawą wprowadzenia trwałych zmian – mówi prezydent Bytomia Mariusz Wołosz.

Wyniki badań, pomiarów i konsultacji są jednoznaczne. Zbyt szybko i głośno na ul. Miarki

Przeprowadzone w czerwcu przez zespół Metropolitalnej Szkoły Prototypowania badania, analizy i konsultacje społeczne z mieszkańcami potwierdziły, że na jednej z najważniejszych śródmiejskich ulic konieczne są zmiany, które umożliwią

uspokojenie ruchu na tej ulicy.

– Badania natężenia ruchu i prędkości pojazdów poruszających się ul. Miarki przeprowadziliśmy odpowiednio 20 maja oraz 9 i 11 czerwca. Prędkość pojazdów mierzyliśmy w dwóch miejscach na ul. Miarki – w rejonie Zakładu Ubezpieczeń Społecznych oraz w rejonie skrzyżowania z ul. Zamenhofa. Okazało się, że kierowcy nie stosują się do obowiązujących na ul. Miarki ograniczeń. Średnia prędkość 85% przejeżdżających pojazdów – przy ograniczeniu do 50 km/h, ale tuż przed znakiem ograniczającym prędkość do 40 km/h – wyniosła 62 km/h, a maksymalna prędkość odnotowana na ul. Miarki to aż 126 km/h! – mówi Paweł Wittich, zastępca dyrektora ds. technicznych Miejskiego Zarządu Dróg i Mostów.

Wpływ na przekraczanie prędkości ma układ drogowy ul. Miarki – dwa szerokie pasy jezdni, które umożliwiają rozwinięcie dużych prędkości. Poza tym, jezdnia ul. Miarki wypełnia się maksymalnie w 30% pojazdami, co sprzyja rozwijaniu nadmiernych prędkości.

– Ulicę Miarki pokonuje około 14 tys. pojazdów dziennie. Tak duża liczba samochodów wpływ na poziom hałasu. Przeprowadziliśmy pomiary akustyczne w mieszkaniu na skrzyżowaniu ul. Miarki i ul. Moniuszki. Wartości maksymalne znacząco przekraczały normę dzienną dla pomieszczeń mieszkalnych, która wynosi 35 dB. Wpływ na przekroczenie dopuszczalnych norm hałasu ma nie tylko liczba przejeżdżających w ciągu godziny pojazdów – średnio 1 155 pojazdów na godzinę – ale także duża liczba samochodów dostawczych, ciężarowych i autobusów (średnio 1 taki pojazd na minutę) – mówi Paweł Jaworski, urbanista.

Kierowcy wybierają śródmiejską

ulicę zamiast obwodnicy

Równolegle z przeprowadzeniem badań natężenia ruchu przy ul. Miarki, eksperci z MZDiM sprawdzili również, ile samochodów pokonuje obwodnicę Bytomia – aleję Jana Nowaka-Jeziorańskiego na odcinku między ul. Strzelców Bytomskich a Dworską. Na drodze łączącej Bytom z Piekarami Śląskimi, Zabrzem i Gliwicami 9 i 10 czerwca w ciągu doby przejechało około 8 tys. pojazdów. Chociaż ul. Miarki leży w ścisłym Śródmieściu, to ponad 6 tys. więcej kierowców wybierało podróż ul. Miarki niż al. Jana Nowaka-Jeziorańskiego, która pozwala bezpiecznie ominąć centrum.

Kolejnym wyraźnym problem, jaki został zdiagnozowany przy ul. Miarki jest problem z bezpieczeństwem pieszych przekraczających jezdnię. Mieszkańcy ulicy podczas konsultacji zwracali uwagę na brak możliwości przejścia przez ul. Miarki na odcinku od skrzyżowania z ul. Dojazd do wylotu w kierunku na Katowice i Kraków. Szczególnie ważne było dla nich wprowadzenie przejścia na wysokości podwórka pomiędzy numerami 35 i 37, które umożliwia bezpośredni dostęp do ul. Katowickiej. Bolączką ul. Miarki jest także niedobór miejsc postojowych, a co za tym idzie wynikające z tego parkowanie samochodów w niedozwolonych miejscach.

– Podczas badań zaobserwowaliśmy, że w ciągu dnia na zachodniej części ul. Miarki źle zaparkowanych było 10% pojazdów, zaś na odcinku wschodnim ul. Miarki aż 25% pojazdów. Niedostateczna liczba miejsc postojowych powoduje, że kierowcy za wszelką cenę szukają miejsca do parkowania i niejednokrotnie parkują swoje pojazdy w miejscach niedozwolonych. Pozostawiają je również na chodnikach, co utrudnia przecież ruch pieszych – najgorzej sytuacja wygląda po stronie południowej ulicy, za skrzyżowaniem na ulicą Dojazd. Wpływ na tak dużą liczbę parkujących pojazdów na ul. Miarki ma nie tylko gęsta sieć zabudowy mieszkalnej w tym rejonie, ale również znajdujące się przy Miarki budynki

użyteczności publicznej jak: Poczta Polska, Zakład Ubezpieczeń Społecznych, Centrum Interwencji Kryzysowej, czy przy skrzyżowaniu z ul. Moniuszki – Opera Śląska – mówi Paweł Wittich.

Poznaliśmy przyczyny. Teraz czas na propozycję zmian, które mogą odmienić ul. Miarki

– Od września zaproponujemy zmiany, których charakter wprost wynika z zapisów obowiązującej strategii rozwoju miasta, programu rewitalizacji i innych dokumentów sektorowych, odwołujących się do potrzeby zwiększania jakości życia i bezpieczeństwa mieszkańców oraz konieczności wyprowadzenia ruchu tranzytowego poza centrum. Celem przekształceń będzie więc uspokojenie ruchu na ul. Miarki, zniwelowanie hałasu oraz poprawa bezpieczeństwa pieszych, rowerzystów i kierowców – mówi Michał Bieda, zastępca prezydenta Bytomia. – Wprowadzone zmiany będą miały charakter tymczasowy. Będą poddane ocenie mieszkańców oraz kierowców, którzy codziennie korzystają z ul. Miarki, przemierzając drogę do pracy, szkół czy na zakupy. Od ich wyniku oraz od wyników kolejnych badań transportowych uzależnimy, czy wprowadzona zmiana będzie miała charakter stały. – podkreśla Michał Bieda.

Tymczasowa organizacja ruchu zostanie wprowadzona na ul. Miarki we wrześniu na okres około 1,5 miesiąca.

Kto pracował nad projektem zmian?

Projekt zmian na ulicy Miarki opracował zespół Metropolitalnej Szkoły Prototypowania prowadzonej przez Górnośląsko-Zagłębiowską Metropolię.

– Zespół tworzą specjaliści zajmujący się inżynierią ruchu, transportem publicznym, urbanistyką, rewitalizacją,

inwestycjami oraz partycypacją z Bytomia, Rudy Śląskiej, Gliwic, Dąbrowy Górniczej, Sosnowiec oraz Tychów, a także pracownicy GZM i eksperci zewnętrzni – mówi Marcin Domański, zastępca dyrektora departamentu Komunikacji i Transportu GZM.

– Prace w Bytomiu odpowiadały na najważniejsze dla nas pytania dotyczące tego, w jaki sposób przeprowadzać tego typu działania, aby budować system zrównoważonej mobilności, bezpiecznych dzielnic i dobrego transportu publicznego. Trzeba zacząć wspólną pracę, nawet na drobnych w skali Metropolii, ale konkretnych projektach. Połączenie specjalistów z miast Metropolii w sieć to inwestycja, która na pewno się zwróci, a mieszkańcom pozwoli się cieszyć z rozwiązań poprawiających jakość życia – dodaje Domański.

W skład grupy, która opracowywała zmiany, jakie wkrótce zostaną wprowadzone na ul. Miarki weszli również pracownicy Miejskiego Zarządu Dróg i Mostów w Bytomiu oraz przedstawiciele Fundacji „Napraw Sobie Miasto”. Taki skład zespołu umożliwił połączenie różnych perspektyw i głębsze spojrzenie na przyszłą przemianę tej ważnej arterii naszego miasta.

Pilotażowy program realizowany przez Górnośląsko-Zagłębiowską Metropolię w naszym mieście ma na celu wypracowanie najlepszego modelu zmian na głównych arteriach drogowych, z którego będą mogły korzystać inne miasta Metropolii z podobnymi problemami, jakie występują w Bytomiu. Uspokajanie ruchu w centrach miastach ma na celu podniesienie poziomu poczucia bezpieczeństwa pieszych i innych użytkowników ruchu. To jedno z podstawowych założeń planu zrównoważonej mobilności miejskiej, nad którym pracuje Metropolita GZM. Pierwsza część tych prac została opisana w poradniku „Dobra mobilność – od przeszkód do rozwiązań”.

Na podst. UM Bytom



Foto: GZM/ Krzysztof Malinowski

Uwaga – utrudnienia w poruszaniu się po rynku

12 lipca, w najbliższy poniedziałek, wprowadzona zostanie zmiana organizacji ruchu w obrębie rynku na czas prac związanych z modernizacją chodników. Z utrudnieniami w okresie wakacji i tygodni późniejszych muszą się liczyć zarówno piesi jak i kierowcy.

Jak już informowaliśmy 6 czerwca w ramach kolejnego etapu przebudowy chodników wokół płyty rynku prace obejmą pierzeje południową (po tylnej stronie ratusza) i wschodnią (od strony fontanny).

Oddanie inwestycji planowane jest do końca września. Do tego czasu można spodziewać się utrudnień. Przejezdność ulic w obrębie rynku co do zasady zostanie utrzymana, okresowo będą jednak występować ograniczenia w dostępności parkingów, chodników lub dróg. Może się również zdarzyć, że przejściowo będą zamknięte ich fragmenty, np. na czas dostawy materiałów budowlanych lub w związku z pracą ciężkich maszyn.

Na tegoroczne prace miasto wyda 253 665,09 zł, a wykona je firma „Domax” z Boronowa. Oferta przedsiębiorstwa wygrała z trzema innymi, przebijając je m.in. skróceniem czasu realizacji z 90 do 70 dni, co pozwoli szybciej przywrócić zwykłą organizację ruchu w tym rejonie.

Źródło: UM Pyskowice

Standardy ruchu pieszego dostrzeżone przez Obserwatorium Polityki Miejskiej IRMiR

„Standardy dostępności ruchu pieszego dla miast i gmin GZM” zostały dostrzeżone i znalazły się na liście dokumentów standaryzujących, opracowanej przez Obserwatorium Polityki Miejskiej IRMiR. Prace nad „Standardami...” ruszyły w 2019 r., a celem było stworzenie rekomendacji dla infrastruktury pieszej, tak aby uczynić ją bardziej dostępną. Obecnie miasta i gminy GZM mogą liczyć na dofinansowania projektów w zakresie szeroko rozumianej dostępności, jak również na konsultacje z ekspertami.

Obserwatorium Polityki Miejskiej IRMiR opublikowało najważniejsze i najciekawsze jego zdaniem opracowania, które pokazują jak kształtować przestrzeń publiczną, aby lepiej służyły mieszkańcom.

Na liście znalazł się również dokument opracowany przez GZM, w konsultacji z przedstawicielami miast i gmin, przedsiębiorcami, seniorami, osobami z niepełnosprawnościami, organizacjami pozarządowymi i społecznikami.

– Nasze miasta czynią starania, aby przestrzeń dla pieszych i rowerzystów była stale poprawiana – mówi Jacek Woźnikowski, dyrektor Departamentu Rozwoju i Współpracy w GZM. – Metropolia GZM dokłada swoją cegiełkę do tego procesu tworząc wytyczne, dofinansowując projekty, a także świadcząc usługi doradcze w zakresie dostępności infrastruktury dla pieszych i rowerzystów – dodaje.

W 2021 roku Metropolia dofinansowała już kilkanaście inwestycji miast i gmin, które związane są z poprawą

infrastruktury zarówno pieszej, jak i rowerowej. Mowa o inwestycjach realizowanych przy wsparciu finansowym Metropolitalnego Funduszu Solidarności oraz Programu na rzecz ograniczania niskiej emisji. Miasta rozumieją wagę tematu, nie pozostając obojętnym na potrzeby osób pieszych i nie tylko.

– Działania na rzecz dostępności podejmujemy w Tychach od kilku lat. To zbliża nas do tworzenia spójnej, planowej i długoterminowej polityki rozwoju przestrzeni publicznych w naszym mieście – mówi Artur Kruczek, dyrektor Miejskiego Zarządu Ulic i Mostów w Tychach. – Korzystamy ze standardów metropolitalnych, sami również opracowaliśmy dokumenty wspierające spójne kształtowanie przestrzeni publicznych i terenów zielonych – dodaje.

Najzdrowszymi sposobami przemieszczania się po mieście jest chodzenie oraz jeżdżenie na rowerze. Światowa Organizacja Zdrowia zaleca zdrowym osobom 30 minut umiarkowanej aktywności fizycznej każdego dnia. W praktyce może to być skorzystanie z oddalonego bardziej przystanku autobusowego, spacer do sklepu czy do paczkomatu. Zapotrzebowanie na fizyczną aktywność w ciągu dnia możemy spełnić wykonując podstawowe czynności również w drodze do pracy. Przestrzeń publiczna – jej spójność i dostępność, to jeden z najistotniejszych elementów zrównoważonego rozwoju miast. Kształtowanie przestrzeni publicznych ma również ogromny wpływ na podnoszenie jakości życia mieszkańców.

„Standardy dostępności ruchu pieszego dla miast i gmin GZM” dostępne są **TUTAJ**.

Z kolei **TUTAJ** znajdują się **„Standardy i wytyczne kształtowania infrastruktury rowerowej”**.

Obserwatorium Polityki Miejskiej zostało powołane w ramach działalności Instytutu Rozwoju Miast i Regionów (IRMiR). Jest to platforma spotkań i wymiany wiedzy oraz doświadczeń dla wszystkich osób, którym bliski jest los polskich miast.

Bądź bezpieczny na drodze! Odblaski dla przedszkolaków i uczniów

6 200 odblasków zakupionych przez Rady Dzielnic trafi wkrótce do tarnogórskich przedszkoli i podstawówek. Pierwsze z nich do Szkoły Podstawowej nr 11 oraz do Przedszkola nr 12, które znajdują się w Bobrownikach Śląskich, zawiózł dziś przewodniczący Rady Miejskiej Adrian Wołnik. Od teraz każdy przedszkolak i uczeń będzie widoczny na drodze i bezpieczny!

Przypominamy:

1. W czasie złej widoczności, gdy pieszy ma na sobie ubranie w spokojnych szaro-czarnych kolorach i nie posiada na wierzchniej odzieży elementów odblaskowych, kierowca dostrzega go z dużym opóźnieniem.
2. Pamiętajmy, że w ciemnościach pieszy widzi reflektory samochodu nawet z odległości kilku kilometrów, ale kierowca dostrzeże go dopiero, gdy zauważy sylwetkę człowieka w zasięgu świateł samochodu.
3. Po ciemku, bez elementów odblaskowych, jesteśmy widoczni w światłach mijania z odległości zaledwie 20 – 30 metrów. Jeśli kierowca jedzie prędkością 90 km/h, to pokonuje 25 metrów drogi w ciągu 1 sekundy i nie ma szans na jakąkolwiek reakcję gdy zauważy na swojej drodze pieszego.
4. Jeśli jednak pieszy wyposażony jest w element odblaskowy, odbijający światła samochodu, kierowca spostrzeże go już z odległości 130 -150 metrów, czyli ok. 5-10 razy szybciej ! To może uratować pieszemu życie.

5. Powszechne stosowanie elementów odblaskowych w różnej formie – zawieszki, opaski, kamizelki, jaskrawe parasolki i in., spowoduje, że szansa pieszego na uniknięcie potrącenia w warunkach złej widoczności znacznie wzrośnie, nawet jeśli popełni on błąd np. będzie się poruszał niewłaściwą stroną jezdni.
6. Prawidłowo noszone odblaski powinny być umieszczone w takim miejscu, aby znalazły się w polu działania świateł samochodowych i były zauważalne dla kierujących nadjeżdżających z obu kierunków (z tyłu i z przodu).

Uwaga!

Prawo o ruchu drogowym stanowi, że osoby poruszające się po zmierzchu po drodze poza obszarem zabudowanym, są zobowiązane używać elementów odblaskowych w sposób widoczny dla innych uczestników ruchu. Warto jednak nosić “odblaski”, nawet jeśli przepisy tego nie wymagają, czyli najlepiej przez całą jesień, zimę i wczesną wiosnę, zarówno w dzień jak i po zmierzchu. Nie tylko poza obszarem zabudowanym, ale wszędzie gdzie się poruszamy. Zwyczaj ten powinien dotyczyć wszystkich pieszych niezależnie od wieku i obowiązujących przepisów prawa.

Źródło: UM Tarnowskie Góry

Wzrosła liczba śmiertelnych potrąceń. Metropolia i Policja we wspólnej kampanii

na rzecz bezpieczeństwa

Do zdecydowanej większości wypadków drogowych z udziałem pieszych, bo w aż 90 proc. sytuacji, dochodzi z winy kierujących pojazdami. Ten rok, pomimo mniejszej mobilności ze względu na obowiązujące restrykcje związane z pandemią koronawirusa, był tragiczny pod względem liczby śmiertelnych potraçań – do teraz na drogach w Śląskiem zginęło o 11 osób więcej niż przez cały 2019 rok. Dlatego też w trosce o zdrowie i życie mieszkańców, Górnośląsko-Zagłębiowska Metropolia oraz Komenda Wojewódzka Policji w Katowicach prowadzą wspólną kampanię „Bądźmy bezpieczni na drodze”. Jej celem z jednej strony jest zwrócenie uwagi kierowcom, że to od ich czujności i ostrożności zależy czy osoby przechodzące przez jezdnię wrócą bezpiecznie do domu, a z drugiej – przypomnienie pieszym, że i oni również muszą pamiętać, by zadbać o siebie np. odkładając telefon komórkowy do kieszeni. Plakaty informacyjne pojawiły się na kilkuset przystankach w miastach GZM. Bezpieczeństwo w ruchu drogowym wszystkich uczestników – pieszych, rowerzystów i kierowców – jest jednym z ważniejszych zagadnień w ramach opracowywanego planu zrównoważonej mobilności dla GZM.

Z danych Komendy Wojewódzkiej Policji w Katowicach wynika, że tylko w ostatnich pięciu latach w województwie śląskim doszło do 4980 wypadków z udziałem pieszych, w wyniku których 4700 osób doznało obrażeń ciała, a zginęło 433 pieszych.

– Co roku możemy zaobserwować stale poprawiające się bezpieczeństwo na naszych drogach. Wyraźnym i cieszącym nas wszystkich pozytywnym skutkiem jest zmniejszająca się liczba wypadków, a co za tym idzie – mniejsza liczba osób zabitych i rannych – mówi Adam Jakubczyk z Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Wojewódzkiej Policji w Katowicach.

– Jednak ten rok był o wiele bardziej tragiczny jeśli chodzi o bezpieczeństwo pieszych. Do teraz na drogach w naszym regionie

zginęło 60 osób, czyli o 11 osób więcej niż przez cały 2019 rok. Do co trzeciej z tych tragedii doszło w rejonie przejścia dla pieszych. W zeszłym roku było to 21 śmiertelnych potrażeń, w tym 24 – dodaje funkcjonariusz.

Zima, a co za tym idzie śliska lub mokra nawierzchnia, wydłużająca drogę hamowania; szybko zapadający zmrok lub ostre, oślepiające światło promieni słonecznych; ciemne ubrania, ale również pośpiech lub zwykła nieuwaga mogą przyczynić się do zupełnie niepotrzebnej tragedii.

Niestety – co również wynika z policyjnych statystyk – w zdecydowanej większości sytuacji do wypadków z udziałem pieszych dochodzi z winy kierujących pojazdami. Dlatego Metropolia w ramach podejmowanych przez siebie działań związanych z rozwojem zrównoważonej mobilności miejskiej, chce zaapelować o rozwagę i czujność właśnie do kierowców.

– Kierowcami bywamy, a pieszymi jesteśmy praktycznie cały czas. Oczywiście każdy z nas musi myśleć o swoim bezpieczeństwie, jednak nie bez powodu pieszych nazywamy „niechronionymi uczestnikami ruchu”. W zderzeniu z samochodem ich szanse są bardzo małe – mówi Jacek Woźnikowski, dyrektor Departamentu Rozwoju Społeczno-Gospodarczego i Współpracy.

– Zagadnienia związane z bezpieczeństwem, a więc i z szukaniem mechanizmów, których celem jest uspokojenie ruchu na naszych drogach, to jeden z ważniejszych elementów naszych prac na planie zrównoważonej mobilności miejskiej. Z jednej strony chodzi o rozwiązania związane z infrastrukturą, ale bardzo istotna jest tutaj współpraca z mieszkańcami. Będziemy korzystać z różnych form komunikacji, aby przypominać tych kilka prostych zasadach, że nasza „ciężka noga na gazie”, pośpiech, nieostrożność i nieuwaga może doprowadzić do czyjejś śmierci lub poważnego uszczerbku zdrowia – podkreśla Jacek Woźnikowski.

W ramach akcji prowadzonej wspólnie z policją, na przystankach

komunikacji miejskiej pojawiły się plakaty, przedstawiające największe zagrożenia dla pieszych na drodze. Wśród nich to m.in. ryzyko nadmiernej prędkości kierujących lub nie zatrzymanie się przed przejściem mimo że pieszy ma zielone światło, ale to również zwrócenie uwagi na potrzebę zachowania ostrożności podczas przechodzenia przez jezdnię, gdy powinniśmy skoncentrować się na drodze, a nie telefonie.

Grafiki, które znalazły się na plakatach zostały przygotowane przez uczniów Zespołu Szkół Plastycznych w Katowicach.

BĄDŹMY BEZPIECZNI NA DRODZE

Kampania społeczna.

Tylko w ostatnich pięciu
latach na śląskich drogach
miało miejsce 4980
wypadków z udziałem
pieszych, w wyniku
których 4700 osób
doznało obrażeń ciała,
a zginęło 433 pieszych.



Autorem grafiki jest Wiktor Selega, uczeń Zespołu Szkół Plastycznych
w Katowicach

Metropolia^{GZM}



POLICJA
Komenda Wojewódzka
Policji w Katowicach

Przechodząc przez jezdnię upewnij się,
że pojazd się zatrzyma.

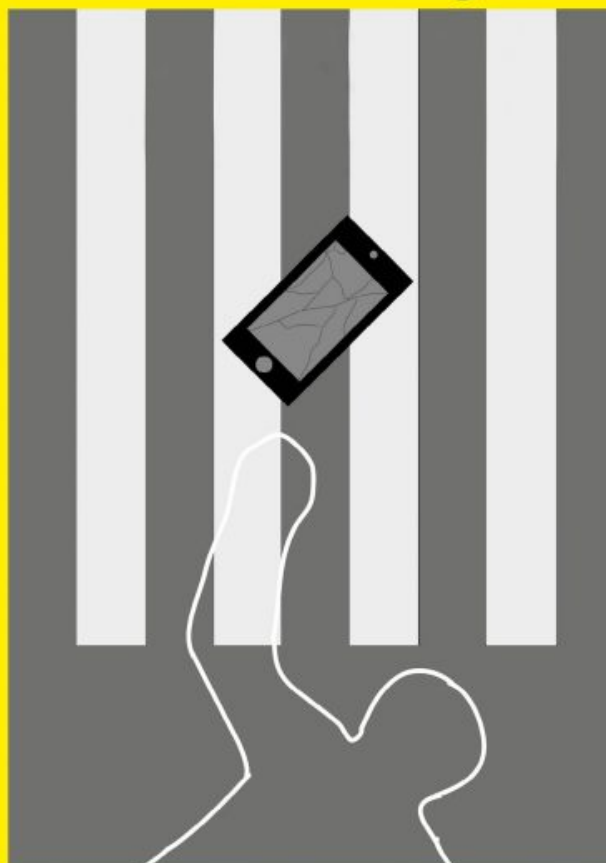
Nawet, gdy masz zielone światło.

OD TEGO ZALEŻY TWOJE ŻYCIE.

WYLOGUJ SIĘ I ŻYJ!

**Kampania społeczna.
Bądźmy bezpieczni
na drodze.**

Tylko w ostatnich pięciu
latach na śląskich drogach
miało miejsce 4980
wypadków z udziałem
pieszych, w wyniku
których 4700 osób
doznało obrażeń ciała,
a zginęło 433 pieszych.



Autorką grafiki jest Zuzanna Cieżak, uczennica Zespołu Szkół Plastycznych
w Katowicach

Metropolia^{GZM}



POLICJA
Komenda Wojewódzka
Policji w Katowicach

Nie korzystaj ze smartfona w czasie przechodzenia
przez jezdnię, nawet wówczas, kiedy masz zielone
światło. Nie bądź smartfonowym zombie.
W zderzeniu z samochodem lub tramwajem nie
masz najmniejszych szans.

WYLOGUJ SIĘ I ŻYJ!

**Kampania społeczna.
Bądźmy bezpieczni
na drodze.**

Tylko w ostatnich pięciu
latach na śląskich drogach
miało miejsce 4980
wypadków z udziałem
pieszych, w wyniku
których 4700 osób
doznało obrażeń ciała,
a zginęło 433 pieszych.



Autorką grafiki jest Basia Stefańczyk, uczennica Zespołu Szkół Plastycznych
w Katowicach

Metropolia^{GZM}



POLICJA
Komenda Wojewódzka
Policji w Katowicach

Nie korzystaj ze smartfona w czasie przechodzenia
przez jezdnię, nawet wówczas, kiedy masz zielone
światło. Nie bądź smartfonowym zombie.
W zderzeniu z samochodem lub tramwajem nie
masz najmniejszych szans.

BĄDŹMY BEZPIECZNI NA DRODZE

Kampania społeczna.

Tylko w ostatnich pięciu latach na śląskich drogach miało miejsce 4980 wypadków z udziałem pieszych, w wyniku których 4700 osób doznało obrażeń ciała, a zginęło 433 pieszych.



Autorką grafiki jest Paulina Ryżyk, uczennica Zespołu Szkół Plastycznych w Katowicach

Metropolia ^{GZM}



POLICJA
Komenda Wojewódzka
Policji w Katowicach

W zderzeniu z Twoim samochodem pieszy nie ma szans. Pomyśl nad konsekwencją swojego działania. Zwolnij. W ten sposób możesz wpłynąć na całe swoje życie.

BĄDŹMY BEZPIECZNI NA DRODZE

Kampania społeczna.

Tylko w ostatnich pięciu
latach na śląskich drogach
miało miejsce 4980
wypadków z udziałem
pieszych, w wyniku
których 4700 osób
doznało obrażeń ciała,
a zginęło 433 pieszych.



Autorką grafiki jest Paulina Ryżyk, uczennica Zespołu Szkół Plastycznych
w Katowicach

Metropolia^{GZM}



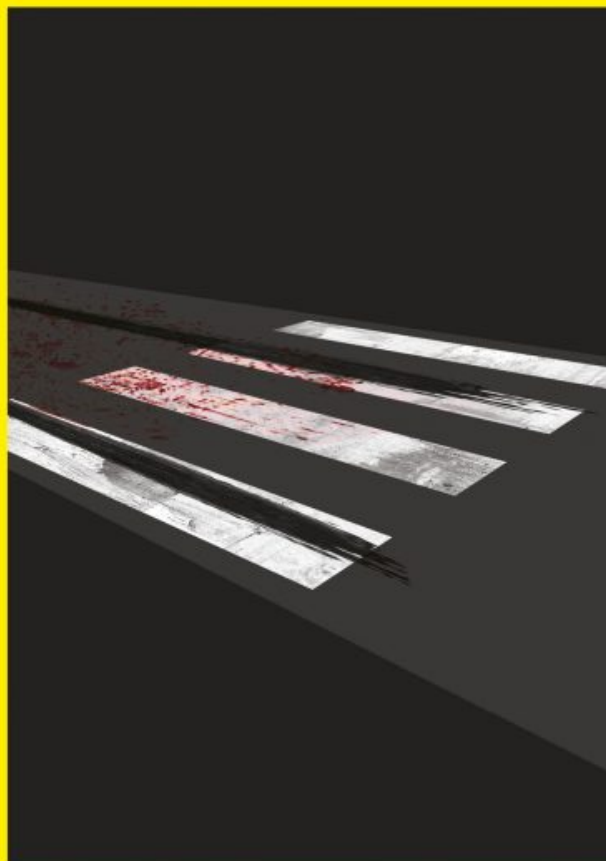
POLICJA
Komenda Wojewódzka
Policji w Katowicach

W zderzeniu z Twoim samochodem pieszy
nie ma szans. Pomyśl nad konsekwencją
swojego działania. Zwolnij. W ten sposób
możesz wpłynąć na całe swoje życie.

BĄDŹMY BEZPIECZNI NA DRODZE

Kampania społeczna.

Tylko w ostatnich pięciu
latach na śląskich drogach
miało miejsce 4980
wypadków z udziałem
pieszych, w wyniku
których 4700 osób
doznało obrażeń ciała,
a zginęło 433 pieszych.



Autorem grafiki jest Daniel Siąkowski, uczeń Zespołu Szkół Plastycznych
w Katowicach

Metropolia ^{GZM}



POLICJA
Komenda Wojewódzka
Policji w Katowicach

Przechodząc przez jezdnię upewnij się,
że pojazd się zatrzyma.

Nawet, gdy masz zielone światło.

OD TEGO ZALEŻY TWOJE ŻYCIE.

W Zabrze powstanie sportostrada

Dzisiaj, w sali historycznej Urzędu Miejskiego w Zabrzu, podpisana została umowa z Przedsiębiorstwem Usługowo Handlowym DOMAX z siedzibą w Boronowie na wykonanie robót budowlanych dotyczących zadania pn. "Przebudowa istniejącej drogi wewnętrznej na ciąg pieszo-rowerowy wraz z budową oświetlenia w ramach zadania Sportostrada Zabrzeńska". Wartość umowy to ponad 908 tysięcy zł. Roboty powinny zostać ukończone do 31 maja 2021 r.

Inwestycja zrealizowana zostanie w ramach zadanie budżetowego "Zabrzeńskie trasy rowerowe".

Dokumentacja projektowa pn.: „Przebudowa istniejącej drogi wewnętrznej na ciąg pieszo-rowerowy wraz z budową oświetlenia w ramach zadania Sportostrada Zabrzeńska” opracowana została przez biuro Projektowanie Konstrukcyjno-Inżynieryjne Bronisław Waluga.

Realizacja zadania obejmuje przebudowę istniejącej drogi wewnętrznej na ciąg pieszo-rowerowy na odcinku 850 m od skrzyżowania z ul. Sportową i Rogera.

W ramach realizacji zadania zostaną wykonane następujące roboty:

- rozbiórka konstrukcji istniejącej nawierzchni,
- wykonanie podbudowy jezdni oraz ujednolicenie jej szerokości do 3,5m,
- wykonanie nowej konstrukcji nawierzchni jezdni z warstwą ścieralną z betonu asfaltowego,
- wykonanie nowej konstrukcji nawierzchni zjazdów,
- oczyszczenie rowów z namułu wraz z ich wyprofilowaniem,
- wymiana uszkodzonych rur przepustowych pod zjazdami,
- wykonanie miejsc rekreacji z postaci zatok z

- wyposażeniem w ławki i kosze na śmieci,
- wykonanie oświetlenia ulicznego w zakresie przebudowywanej drogi wewnętrznej,
- montaż elementów bezpieczeństwa ruchu drogowego.

Źródło: UM Zabrze

Wyniki głosowania w Budżecie Partycypacyjnym Powiatu Tarnogórskiego

Dzięki wielkiemu zaangażowaniu mieszkańców Radzionkowa, nasz projekt „Remont chodnika w ciągu ul. Długiej od skrzyżowania z ul. Śródmiejską do skrzyżowania z ul. Danielecką w Radzionkowie” zdobył największą liczbę głosów w Budżecie Partycypacyjnym Powiatu Tarnogórskiego.

Projekt ten zostanie zrealizowany w przyszłym roku. Dziękujemy wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób zaangażowali się w to przedsięwzięcie i oddali na nie swój głos, przyczyniając się do naszego wspólnego zwycięstwa! Wspólnie działając możemy naprawdę

wiele! Szczegóły <https://budzetpartycypacyjny.tarnogorski.pl/wyniki-glosowania/>

Źródło: UM Radzionków

Trakt Rudzki dłuższy o dwa odcinki

Ponad 5 ha zagospodarowanych terenów zielonych, w tym 140 tys. nasadzonych roślin, ponad 400 m nowej oświetlonej ścieżki pieszo-rowerowej oraz siłownia zewnętrzna z trampolinami i tyrolką – tak w skrócie prezentują się dwa nowe odcinki tzw. Traktu Rudzkiego. Chodzi o teren pomiędzy ul. Nowary i ul. Katowicką oraz skwer przy ul. Tuwima w Rudzie Śląskiej – Wirku. Koszt realizacji zadań wyniósł blisko 3,8 mln zł. Inwestycja była współfinansowana ze środków unijnych.

– Dzięki budowie Traktu Rudzkiego nie tylko tworzymy wygodne połączenie pomiędzy dwiema dzielnicami – Wirkiem i Nowym Bytomiem, ale także zmieniamy niezagospodarowane do tej pory tereny zielone. W ten sposób nadajemy nowy charakter wielu niewykorzystanym miejscom i przekazujemy je do dyspozycji mieszkańcom – podkreśla prezydent Grażyna Dziedzic. – Co również ważne, dzięki naszym działaniom dajemy impuls prywatnym inwestorom, którzy w pobliżu zrewitalizowanych obszarów, sami decydują się na podobne inwestycje. W ten sposób kilka miejsc w mieście zmieniło się nie do poznania – dodaje.

Najnowsze miejskie inwestycje z zakresu rewitalizacji dotyczą dzielnicy Wirek. Pierwsza z zagospodarowanych na nowo przestrzeni to ponad 2,6 ha skwer znajdujący się po obu stronach ul. Tuwima. Powstał tam plac wypoczynkowy z ławkami otoczony zielenią i nowa nawierzchnia alejek, zainstalowane zostały ławki. Ponadto utworzony został skwer z placem do aktywnego wypoczynku. Został on wyposażony w urządzenia siłowni terenowej i stoły piknikowe. Zainstalowane zostały także trampoliny oraz tyrolka.

Przestrzeń w rejonie ul. Tuwima została wzbogacona o dużo zieleni. Na skwerze nasadzonych zostało ponad 100 tys. roślin.

W większości są to byliny oraz rośliny cebulowe. Dodatkowo w celu uzyskania izolacji akustycznej i wizualnej od strony ruchliwych ulic – Katowickiej i Odrodzenia – nasadzono drzewa i krzewy. Również w tej części skweru odnowiony został pomnik rudzkich nauczycieli pomordowanych w czasie okupacji w latach 1939-1945, który został wybudowany w 1948 r. Dodatkowo został on również oświetlony. Rewitalizacja skweru przy ul. Tuwima objęła także budowę oświetlenia. Ogółem zainstalowanych zostało 15 opraw LED.

Drugi teren, który właśnie na nowo został zagospodarowany, obejmuje odcinek od ul. Nowary do ul. Katowickiej. – Na długości ponad 300 m powstała oświetlona ścieżka pieszo-rowerowa, wzdłuż której zainstalowane zostały elementy małej architektury, takie jak ławki czy leżaki – wylicza wiceprezydent Michał Pierończyk. Na tym odcinku powstał także miniplac ze stołem piknikowym i stojakami na rowery. Wzdłuż budowanej ścieżki nasadzone zostały krzewy, byliny, a także rośliny cebulowe.

Oba nowe odcinki Traktu Rudzkiego zostały już odebrane. – Można już z nich korzystać. Jedynie przez najbliższe dwa tygodnie ze względów bezpieczeństwa niedostępna będzie jeszcze tyrolka znajdująca się na skwerze w rejonie ul. Tuwima. Musimy tyle poczekać, żeby do końca ustabilizował się grunt, na którym została posadowiona – wylicza wiceprezydent Michał Pierończyk.

W mieście trwają przygotowania do ogłoszenia kolejnego odcinka traktu. Ma on połączyć ul. Czarnoleśną z ul. Hallera. Prace budowlane mają rozpocząć się w przyszłym roku.

Przypomnijmy, że Trakt Rudzki to ścieżka pieszo-rowerowa, która ma połączyć obiekty sportowe, parki, skwery oraz miejsca związane z historią Nowego Bytomia i Wirku. W ramach projektu zrewitalizowanych zostanie łącznie 7 dużych obszarów zielonych, w tym kilka parków o łącznej powierzchni 35 ha. Trakt przebiegać ma od ul. Nowary przez podnóże hałdy do ul.

Katowickiej. Dalej ma wieść ul. Tuwima, Kupiecką, Obrońców Westerplatte do hałdy przy ul. 1 Maja. Następnie poprowadzi przez tereny hałdy do ul. Czarnoleśnej. Dalej trasa przebiegać będzie przez park przy ul. Hallera, a następnie pobiegnie tą ulicą w kierunku parku Dworskiego. Miasto w planach finansowych zabezpieczyło na ten cel ok. 16 mln zł. – Cały Trakt Rudzki gotowy ma być do 2021 r. W przyszłym roku prace obejmą m.in. budowę odcinka od ul. Czarnoleśnej do ul. Hallera oraz rewitalizację Parku Dworskiego – informuje wiceprezydent Michał Pierończyk. – Na realizację projektu pozyskaliśmy ponad 6 mln zł ze środków Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko – dodaje.

Pierwszy odcinek Traktu Rudzkiego od ul. Czarnoleśnej do hałdy przy ul. 1 Maja został wykonany w 2018 roku. Zakończona jest też rewitalizacja samej hałdy, realizowana w ramach międzynarodowego projektu Lumat. Oprócz dofinansowania z tego projektu, miasto na rewitalizację hałdy pozyskało także środki unijne z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, z których to środków realizowany jest również Trakt Rudzki. W ubiegłym roku do użytku oddano także zrewitalizowany amfiteatr przy ul. Czarnoleśnej. Jest to strefa wypoczynku, w której znajduje się miniplac zabaw, pergola, ławki, leżaki, stoły piknikowe oraz mnóstwo zieleni.

Źródło: UM Ruda Śląska